

Qry, ZAKOCHANE PARY

Chciałbyś jej dać dzisiaj cały świat
Zabrać na randkę, na którą nie będzie ciebie stać
Ona otworzy swoje serce, ty też otworzysz swoje
Nigdy więcej nie chcesz z nikim innym, tylko we dwoje

Zapatrzony w nią jak w obrazek jesteś
Tylko ona daje tobie prawdziwe szczęście
Tylko ona wie, co się dzieje u ciebie
Tylko ona wie, tylko ona wie, ona wszystko wie

Ona wie ile da niej znaczysz
A znaczysz dla niej prawie mniej niż zero
Wiesz, że w każdej chwili możesz ją stracić
I właśnie w tej chwili poszła do innego

Bawią mnie zakochane pary
Mordo, zdejmij w końcu różowe okulary
Chciała zobaczyć Paryż, chciała zwiedzić Wenecję
Jej największym marzeniem, było życie bez ciebie

Teraz już nie wiesz, co ze sobą zrobić
Bo świat się zawalił i nie ma już opcji
Widzisz ją z tamtym i krew cię zalewa
Myślałeś, że przecież jesteście dorośli

Myślałeś, że to wszystko było naprawdę
Olałeś znajomych i wybrałeś pannę
Nie masz do kogo odezwać się prawie
No chyba, że wypłaczesz się swojej mamie

Chciałeś zrobić wszystko, żeby do ciebie wróciła
Przecież taka piękna była wtedy każda chwila
Dziwisz się czemu ona w ogóle to zrobiła
Dziwi cię czemu to już nie jest twoja dziewczyna

A dałeś jej wszystko i nie masz już nic (no nie masz)
I nie masz już nic (no nie masz)
Myślałeś o ślubie, a co będzie dziś

Bawią mnie zakochane pary
Mordo, zdejmij w końcu różowe okulary
Chciała zobaczyć Paryż, chciała zwiedzić Wenecję
Jej największym marzeniem, było życie bez ciebie

Bawią mnie zakochane pary
Mordo, zdejmij w końcu różowe okulary
Chciała zobaczyć Paryż, chciała zwiedzić Wenecję
Jej największym marzeniem, było życie bez ciebie